

*Michał Peno*

Uniwersytet Szczeciński

michal.peno@wpiaus.pl

## Funkcje, źródła i granice odpowiedzialności w prawie

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SIT.2017.012>

### 1. Uwagi wprowadzające

Zasadniczym celem artykułu jest próba zarysowania dwóch zagadnień. Pierwsze dotyczy funkcji odpowiedzialności prawnej, która przy tym może być różnorodnie pojmowana. Podstawowe sposoby pojmowania odpowiedzialności zostaną zarysowane w kontekście jej funkcji i źródeł. Zagadnienie drugie natomiast dotyczy źródeł i granic odpowiedzialności prawnej w relacji do moralności. Zagadnienia te są powiązane, ponieważ funkcje przypisane odpowiedzialności prawnej będą rzutowały bezpośrednio na to, co jest przedmiotem odpowiedzialności (za co ponosi się odpowiedzialność prawną), w tym na jej aksjologiczne źródła oraz granice.

W literaturze prawniczej nie istnieją dogłębne i samodzielne opracowania dotyczące ogólnych funkcji odpowiedzialności prawnej (analizie takiej poddawane są natomiast funkcje prawa). Odpowiedzialność prawna nie jest przy tym jednolita, może być pojmowana na kilka sposobów, o których będzie mowa. Różne odpowiedzialności prawne mogą pełnić odmienne funkcje (w zależności od tego, jak pojmować odpowiedzialność prawną, różne zadania można przypisać odpowiedzialności).

Funkcje odpowiedzialność nie dają się zredukować do funkcji prawa. Aczkolwiek funkcje prawa są pierwotne wobec funkcji odpowiedzialności prawnej i wytyczające ramę odpowiedzialności w prawie. Prawo służy realizowaniu określonych funkcji, które można rozpatrywać na kilku poziomach<sup>1</sup>. W naukowej refleksji o prawie formułuje się wiele różnorodnych typologii funkcji prawa, operujących różnorodną siatką terminologiczną i pojęciową<sup>2</sup>. Ogólnie można powiedzieć, że prawo pełni dwie podstawowe funkcje, tj. funkcję kontrolną (kontroli zachowań) oraz sprawiedliwościową (rozdzielenia dóbr i ciężarów). Funkcje te zostaną omówione w kontekście funkcji odpowiedzialności. Należy pamiętać przy tym, że zdolność prawa do realizacji tych funkcji jest ograniczona i nie są one nigdy realizowane w pełni<sup>3</sup>.

## 2. Funkcje odpowiedzialności a sposoby pojmowania odpowiedzialności prawnej

Funkcje przypisywane prawu można odnieść do określonych rodzajów odpowiedzialności w prawie. W podstawowym ujęciu odpowiedzialność pojmuje się na dwa podstawowe sposoby (o trzecim, w mniejszym stopniu etycznym, będzie mowa dalej). W pierwszym ujęciu jest to odpowiedzialność za spowodowanie jakiegoś faktu (np. za jakiś czyn) naruszającego prawo lub z którym prawo wiąże

---

<sup>1</sup> Można poddać w wątpliwość intencjonalność prawa zwyczajowego, jednak również ono kształtowane jest w praktyce społecznej, by zaspakajać określone potrzeby, a organ państwa o tyle będzie normy zwyczajowe stosował, o ile uzna to za celowe z jakiegoś punktu widzenia. J. Gardner, *Law and Morality*, <http://users.ox.ac.uk/>, (dostęp: 22.02.2017 r.), wydane także pt. *Ethics and Law*, w: *The Routledge Companion to Ethics*, ed. J. Skorupski, Routledge 2010.

<sup>2</sup> Zob. I. Bogucka, *O pojęciu „funkcja prawa”*, „Państwo i Prawo” 1990, z. 9, s. 50 i n.; J. Wróblewski, w: W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986, s. 271; Z. Ziemiński, *O pojmowaniu celu, zadania, roli i funkcji prawa*, „Państwo i Prawo” 1987, nr 12, s. 15–28; idem, w: S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 232–233; R. Wacks, *Law: A Very Short Introduction*, Oxford 2008, s. 20 i n.

<sup>3</sup> Zob. E. Claes, W. Devroe, B. Keirsbilck, w: *Facing the Limits of the Law*, eds. E. Claes, W. Devroe, B. Keirsbilck, Berlin–Heidelberg 2009, s. 24–25.

obowiązek dokonania jakiegoś aktu naprawczego, przywrócenia *status quo ante* itd., w związku z którym sprawca czy podmiot odpowiedzialny jest rozliczany przez prawnie upoważniony do tego organ (np. sąd). Standardowym przypadkiem jest odpowiedzialność sprawcy przestępstwa za popełniony przezeń czyn, do której jest pociągany przez sąd i za który to czyn przed sądem odpowiada.

Drugim sposobem pojmowania odpowiedzialności jest ten, w którym odpowiedzialność zwrócona jest niejako w przyszłość i wynika z roli społecznej pełnionej przez dany podmiot – jest to odpowiedzialność za należyte odgrywanie tej roli i określana przez szereg powiązanych ze sobą obowiązków związanych z daną rolą społeczną, w części obowiązków o charakterze prawnym. Klasycznym przypadkiem będzie tu odpowiedzialność rodziców za (dobro) dzieci albo odpowiedzialność urzędnika za należyte wypełnianie obowiązków (profesjonalne, bezstronne, zgodnie prawem i z interesem publicznym)<sup>4</sup>. Przyjąć można na potrzeby dalszych rozważań, że w pierwszym wypadku mowa o odpowiedzialności wyniku, drugi zaś przypadek odpowiedzialności można tu nazwać odpowiedzialnością roli<sup>5</sup>.

Przed wszystkim zatem rozważania o funkcjach odpowiedzialności należy zrelatywizować czy odnieść do prawnej odpowiedzialności roli oraz prawnej odpowiedzialności wyniku. W pierwszej kolejności omówione zostaną funkcje odpowiedzialności w aspekcie kontrolnym, a następnie w aspekcie sprawiedliwościowym.

W aspekcie kontroli zachowań funkcją odpowiedzialności roli, więc jej sensem społecznym, jest zapewnienie „pierwotnej” skuteczności normom prawnym. Celem prawa jest to, ażeby osoby postępowały zgodnie z normami prawnymi, a nie, by stosować represje ukierunkowanych wstecz, na naruszenia norm. Skoro nie ma przeszkód, by mianem prawa określić system normatywny nieoperujący przymusem, to właśnie prawna odpowiedzialność roli

---

<sup>4</sup> M. Peno, *Uwarunkowania etyczne odpowiedzialności dyscyplinarnej członka samorządowego kolegium odwoławczego*, w: *Samorządowe Kolegia Odwoławcze w systemie administracji publicznej*, red. R. Bucholski, J. Jaśkiewicz, A. Mikos-Sitek, Warszawa 2016, s. 51–69.

<sup>5</sup> Idem, *Prawna odpowiedzialność z tytułu pełnienia roli społecznej*, „Acta Universitatis Lodziana Folia Iuridica” 2015, nr 74, s. 41–57.

będzie stanowiła w takim układzie podstawowe narzędzie kontroli społecznej. Wymaga to realizacji postulatów bliskich prawnemu perfekcjonizmowi: trzeba założyć, że adresaci będą chcieli działać i będą działali odpowiedzialnie<sup>6</sup>. Odpowiedzialność roli jest ugruntowana w etosie obywatelskim, zawodowym czy w wartościach związanych z daną rolą społeczną (rodzica itp.). Tak też dysfunkcyjne byłoby prawo i państwo, którego urzędnicy byłiby skorumpowani i niekompetentni, choćby za korupcję i brak kompetencji każdego kolejnego urzędnika rozliczać. Ostatecznie przynajmniej rozliczający muszą realizować rzetelnie własną odpowiedzialność roli. W takim układzie „łańcucha naruszeń” prawo również nie byłoby skutecznym narzędziem oddziaływania na zjawiska społeczne, będąc raczej atrapą systemu normatywnego<sup>7</sup>.

Odpowiedzialność wyniku z kolei ma charakter retrospektywny, ponieważ dotyczy faktów czy czynów spełnionych – zwłaszcza przeszłych zachowań się osób. W pewnych kontekstach użycie tego terminu może sugerować, że odnosi się do jakiegoś aktualnego stanu albo do czegoś w przyszłości, tak jest w przypadku zwrotów o postaci: „pociąga się kogoś do odpowiedzialności za coś”. Tyle że pociąga się do odpowiedzialności kogoś za to, co już nastąpiło (stąd retrospektywność). Odpowiedzialność wyniku służy więc rozliczeniu osób, które nie podporządkowały się prawu. Odpowiedzialność wyniku, w aspekcie instytucjonalnym realizowana w akcie pociągania do odpowiedzialności przez sąd lub inny upoważniony organ, jest niejako reakcją systemu prawa na przekroczenie norm. Odpowiedzialność taka jest paradygmatyczną formą prawnej kontroli zachowań. Możliwość uruchomienia tej odpowiedzialności jest podstawową, dla pozytywistycznego sposobu myślenia o prawie, racją przemawiającą za uznaniem mocy wiążącej norm prawnych i gwarantem ich skuteczności. W tym właśnie sensie jej funkcjonowanie

---

<sup>6</sup> Tak też w prawie międzynarodowym to przede wszystkim odpowiedzialność roli oparta na rudymenarnej zasadzie *pacta sunt servanda* będzie wyznaczać zachowania związanych umową stron, częstokroć bez możliwości retrospektywnego rozliczenia.

<sup>7</sup> Niczym *quasi*-prawo Generalnego Gubernatorstwa lat drugiej wojny światowej. Szerzej: M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo*, Poznań 2015; T. Snyder, *Czarna ziemia. Holocaust jako ostrzeżenie*, Kraków 2015, s. 15 i n.

jest jakby naturalną koniecznością, jeżeli prawo ma realizować funkcję kontroli zachowań, ludzie z natury bowiem nie są zdolni do tego, by unikać zła w każdej sytuacji i ograniczać swe pragnienia czy własną wolność na rzecz ogólnego interesu wspólnoty<sup>8</sup>.

W aspekcie sprawiedliwościowym funkcje odpowiedzialności będą wiązały się z przede wszystkim z alokacją różnorodnie pojmowanych dóbr i ciężarów, ale także ze słusnością czy uczciwością działania systemu prawa czy porządku społecznego.

Odpowiedzialność roli wymaga realizacji nałożonych obowiązków. Obowiązki te nakładane są przy zastosowaniu podobnych formuł, w odniesieniu do podobnych sytuacji. Każdy sędzia, adwokat czy lekarz ma więc wyjściowo tak samo ukształtowaną prawną odpowiedzialność roli. Odpowiedzialność ta wymaga spełniania obowiązków w jednakowym stopniu od każdego, kto daną rolę odgrywa. Jest więc zrelatywizowana do miejsca, jakie ktoś zajmuje w strukturze społecznej. Jest to odpowiedzialność będąca podstawą funkcjonowania społeczeństwa. Funkcją odpowiedzialności roli jest potwierdzanie ładu społecznego czy *ordo iuris*. Dobrą ilustracją jest odpowiedzialność roli sędziego. John Gardner celnie zauważa, że sędziowie mogą stosować prawo, mając na uwadze wzgląd na moralne (słusnościowe) cele prawa, aczkolwiek równie prawdopodobne jest, że w wielu sytuacjach sędziowie będą mieli na względzie wyłącznie własny interes albo po prostu będą cyniczni<sup>9</sup>. W drugim wypadku sprzeniewierzają się swej odpowiedzialności roli – sędzia amoralny i niesprawiedliwy stoi w opozycji do roli sędziego, instytucji powołanej przez wspólnotę przeciw do tego, by uczciwie rozstrzygać spory czy sprawy. Również Gustav Radbruch akcentuje ciążący na sędziach obowiązek sprawiedliwości w stosowaniu prawa<sup>10</sup>. Odpowiedzialność roli za stosowanie prawa zgodnie z pewnymi standardami moralnymi w sposób jednakowy obciąża wszystkich, których dotyczy (zwłaszcza sędziów), jako wy-

---

<sup>8</sup> Por. H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa*, Warszawa 1998, s. 269; D. Lyons, *Etyka i rzędy prawa*, Warszawa 2001, s. 141 i n.

<sup>9</sup> J. Gardner, *Law and Morality*.

<sup>10</sup> T. Chauvin, *Sprawiedliwość: między celowością a bezpieczeństwem prawnym. Ewolucja poglądów Gustawa Radbrucha*, „*Studia Iuridica*” 1999, t. XXXVII, s. 16 i n.

móg odpowiedzialnego działania. Jest to pewna odpowiedzialność wyznaczana przez miejsce sędziego w społeczeństwie, które można by było z powodzeniem zrekonstruować, nawet nie znając treści norm prawnych określających w odpowiednich regulacjach (ustawach) szczegółową odpowiedzialność sędziego. W konsekwencji oczekujemy od sędziów tego, aby byli odpowiedzialnymi – tu chodzi o odpowiedzialność roli. W tym kontekście warto przytoczyć myśl Martina Krygiera „[s]ądownictwo jest instytucją na której [...] spoczywa prawna odpowiedzialność”, jako że to wykładnia sądowa ostatecznie rozstrzyga czym prawo się staje<sup>11</sup>.

Odpowiedzialność roli jest kluczowa z punktu widzenia funkcjonowania każdej wspólnoty. Ostatecznie, jak trafnie argumentuje Peter Cane, zasadniczą rolą prawa jest wyjaśnianie, co jest naszą odpowiedzialnością, a nie pociąganie do odpowiedzialności za jakieś przekroczenia. Tak rozumiana misja edukacyjna prawa nie powinna być przeoczana i bagatelizowana, także w aspekcie unaoczniania istotnych społecznie wartości chronionych przez prawo<sup>12</sup>. Syntetycznie mówiąc, cechą skutecznego i dobrego systemu prawa jest nie liczba wymierzonych sankcji, lecz fakt, że adresaci spełniają wyznaczone im obowiązki, w szczególności zaś postępują zgodnie z tym, co jest przedmiotem ich odpowiedzialnością roli (jest to więc jakaś postać behawiorystycznego podejścia do prawa i obowiązywania norm)<sup>13</sup>. Jeżeli adresaci nie będą działać odpowiedzialnie, o skuteczności systemu prawa mowy być nie może. Podstawowe jest więc umacnianie odpowiedzialności roli. Odpowiedzialność wyniku, retrospektywna, uruchamiana powinna być wyłącznie w ostateczności<sup>14</sup>.

---

<sup>11</sup> M. Krygier, *Cztery pytania o rządy prawa: Dlaczego? Co? Gdzie? I kogo to obchodzi? Część I*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2011, nr 2, s. 10.

<sup>12</sup> W myśleniu o prawie dominuje bowiem paradygmat odpowiedzialności jako sankcji – odpowiedzialności wyniku o uproszczonym kształcie, będący z kolei reminiscencją myślenia pozytywistycznego w naukach prawnych, genetycznie wiążącego prawo z sankcją (jeśli nie jako konieczność, to przynajmniej jako niejako naturalnie uzasadniony związek). H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa*, s. 261 i n.; P. Cane, *Responsibility in Law and Morality*, Oxford–Portland 2002, s. 34 i n.

<sup>13</sup> Zob. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2012, s. 18–20.

<sup>14</sup> P. Cane, op.cit., s. 34 i n.

Warunkiem skuteczności prawa jest przestrzeganie norm przez wszystkie jednostki, niezależnie od tego, czy pragną narzuconego odgórnie (tj. przez państwo) rozdziału wolności i ciężarów. Prawo musi więc być tak ukształtowane, by osoby naruszające normy nie osiągały korzyści niezасłużonych w porównaniu z jednostkami, które wybrały postawę legalistyczną. W tym kontekście prawo powinno gwarantować sprawiedliwą i słuszną dystrybucję określonych uprawnień w społeczeństwie, tzn. wolności negatywnej (korzyści) oraz ciężarów (samoograniczenia postępowania)<sup>15</sup>. Celnie stwierdza Herbert Morris, że „osoba, która narusza normy, ma coś, co mają inni – czerpie korzyści z systemu, ale przez odrzucenie tego, co przyjęli na siebie inni, czyli ciężarów związanych z samoograniczeniem, uzyskała nieuzasadnioną przewagę”<sup>16</sup>. Sytuacja opisana przez Morrisa wymaga swoistego wyrównania. Jest to charakterystyczne dla odpowiedzialności karnej.

Prawna odpowiedzialność wyniku, w aspekcie sprawiedliwościowym, służy takiemu urządzeniu społeczeństwa, ażeby tylko te osoby, które zasługują na rozliczenie, zostały rozliczone, i to proporcjonalnie do wagi swego przekroczenia. Rozdział dóbr i ciężarów stanowi ważną funkcję systemu prawa. Odgrywa ona służebną rolę wobec odpowiedzialności prospektywnej. Jej zadaniem jest wzmacnianie, zabezpieczanie i ponowne nakładanie odpowiedzialności roli. Oddaje to funkcja prewencyjno-wychowawcza wielu gałęzi prawa. Typowy dla doktryny czy dogmatyk prawniczych jest głos Andrzeja Marka: „[p]rawo nie ogranicza się do represjonowania sprawców czynów zabronionych, ale zwraca się w przyszłość – celem kary i innych środków karnych (zwłaszcza środków probacyjnych) jest zapobiegawcze i wychowawcze oddziaływanie na sprawcę, a także na ogół społeczeństwa, które zmierza do wzmocnienia motywacji do przestrzegania prawa”<sup>17</sup>. Skądinąd, w idealnym systemie prawnym, np. w modelowym układzie opartym na umowie społecznej, w któ-

---

<sup>15</sup> Zob. B. Wojciechowski, *Interkulturowe prawo karne. Filozoficzne podstawy karania w wielokulturowych społeczeństwach demokratycznych*, Toruń 2009, rozdział VI.

<sup>16</sup> H. Morris, *Osoba a kara*, „*Ius et Lex*” 2006, nr 1, s. 204.

<sup>17</sup> A. Marek, *Prawo karne w pytaniach i odpowiedziach*, Toruń 2004, s. 5.

rym nie występuje sytuacja amorfii, czy też mające inną etiologię rozbieżności między przekonaniem i faktycznym zachowaniem obywateli a obowiązującymi normami, potrzeba uruchomienia odpowiedzialności wyniku, tj. pociągania do odpowiedzialności, byłaby minimalna. Gdy bowiem obywatele działają odpowiedzialnie i gdy wypełniają wzięte na siebie obowiązki i uznają słuszne uprawnienia innych, to w zasadzie nie ma mowy o pociąganiu ich do odpowiedzialności i stosowaniu sankcji<sup>18</sup>. W tym duchu formułuje się koncepcje, wedle których sankcja jest tylko jedną z możliwych form rozliczenia sprawców niepożądanych czynów, nie lepszą od kompensacji, a nawet wybaczenia<sup>19</sup>.

Warto przy tym pamiętać, że istnieją szczególne związki między odpowiedzialnością wyniku w prawie a sprawiedliwością, które należy rozpatrywać w kontekście funkcji sprawiedliwościowej tak pojmowanej odpowiedzialności prawnej. Odpowiedzialność służy „alokacji” sprawiedliwości. Z jednej strony bowiem, odpowiedzialność służy do rozliczenia tych i tylko tych osób, które dopuściły się jakiegoś naruszenia norm, i to rozliczenia proporcjonalnego do wagi tego naruszenia. Z drugiej strony, to poprzez odpowiedzialność wyniku realizowana jest jakoś pojęta sprawiedliwość. Funkcja sprawiedliwościowa odpowiedzialności wyniku polega na tym, ażeby sprawiedliwie rozliczyć osoby na to zasługujące, choć oczywiście pojęcie zasługi czy sprawiedliwej sankcji jest przedmiotem żywych naukowych sporów<sup>20</sup>.

---

<sup>18</sup> P. Cane, op.cit., s. 34–35; M. H. Kramer, *Responsibility in Law and Morality by Peter Cane*, “The Philosophical Review” 2004, nr 1, s. 133–135. Jedynie wynaturzone systemy prawne i państwa (np. ZSRR czy III Rzesza) w stosunku do pewnych grup ludności stosują jak gdyby odpowiedzialność, niezależnie od postaw i realizacji obowiązków przez poszczególne jednostki.

<sup>19</sup> Por. N. Christie, *Dogodna ilość przestępstw*, Warszawa 2004, s. 92; R. E. Barnett, *Restytucja*, w: *Filozofia moralności. Wina, kara, wybaczenie*, red. J. Hołówka, Warszawa 2000, s. 150 i n.

<sup>20</sup> W nauce prawa prywatnego nie ma sporów wokół koncepcji moralnie uzasadniających odpowiedzialność czy sankcje, a przynajmniej spory wokół tego zagadnienia nie są tak eksponowane jak w nauce prawa karnego. W prawie karnym sprawiedliwość odpowiedzialności jest przedmiotem debat filozoficznych i prawniczych. Sprawiedliwość odpowiedzialności wyniku w sferze prywatnoprawnej można w zasadzie wyjaśnić odwołując się do konsekwencji naruszenia



### 3. Funkcje odpowiedzialności przyczynowej w prawie

Odpowiedzialność może być również pojmowana jako odpowiedzialność przyczynowa, gdy termin „odpowiedzialność” odniesie się do bycia przyczyną jakiegoś stanu rzeczy czy zjawiska. Jest to zatem kolejny z możliwych sposobów pojmowania odpowiedzialności. Jest to więc odpowiedzialność stwierdzająca związek przyczynowy między zdarzeniami, taki, że jedno ze zdarzeń (to może być zachowanie człowieka) jest odpowiedzialne za inne (skutek). W tym sensie piorun jest odpowiedzialny za pożar domu lub dżuma jest odpowiedzialna za śmierć milionów ludzi w dawnych wiekach.

Tak pojmowaną odpowiedzialność można sprowadzić do związku przyczynowo-skutkowego, chociaż z reguły wskazując na czegoś lub kogoś odpowiedzialność przyczynową, akcentuje się ujemną ocenę spowodowanego stanu rzeczy. Odpowiedzialność ta może pozostawać w rozmaitych relacjach z odpowiedzialnością wyniku, w szczególności odpowiedzialność przyczynowa może występować jako warunek odpowiedzialności wyniku. W odniesieniu do człowieka powiemy, że odpowiedzialny przyczynowo jest ten, kto zajmuje odpowiednie miejsce w łańcuchu kauzalnym, więc ten, kto jest sprawcą relewantnego prawnie skutku. W tym sensie mówiąc o odpowiedzialności, odnosimy się jednak do wszelkich faktów, które można określić jako przyczynę (nie tylko do ludzi)<sup>21</sup>.

---

różnorodnych obowiązków (np. obowiązek nie wyrządzenia szkody) i kategorii sprawiedliwości naprawczej (np. obowiązek naprawienia szkody, którą się z winy swojej wyrządziło), można również wyjaśnić odpowiedzialność wyniku w prawie cywilnym formułą sprawiedliwości wymiennej: każdemu stosownie do zobowiązań, które na siebie przyjął – co także *prima facie* odpowiada nawet pierwotnym i raczej powszechnym przekonaniom moralnym.

<sup>21</sup> Naukowa refleksja o prawie nie wypracowała jednej, zadawalającej koncepcji związku przyczynowego. Jest to przedmiot sporów. Por. W. Wolter, *Związek przyczynowy w prawie karnym*, Kraków 1953, s. 72; M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2011, s. 358; J. Giezek, w: *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, M. Bojarski (red.), J. Giezek, Z. Sienkiewicz, Warszawa 2012, s. 100–101; S. Dalka, *Problem związku przyczynowego w prawie cywilnym*, „Zeszyt Naukowy Wydziału Prawa i Administracji UG” 1976,

Funkcją prawa jest rozdział dóbr i ciężarów. Odpowiedzialność przyczynowa stanowi realizację zasady sprawiedliwości dystrybtywnej w postaci: „to samo każdemu za spowodowanie tego samego skutku”, zapewniając równowagę korzyści i ciężarów. Każdy bowiem jednakowo ponosi ciężar ryzyka spowodowania jakiegoś zdarzenia będącego przedmiotem odpowiedzialności w prawie, każdy też czerpie korzyści z takiego stanu rzeczy, mając podstawę do żądania od tego, kto przyczynowo (więc obiektywnie) spowodował zło zadośćuczynienia<sup>22</sup>. Zasadniczą funkcją odpowiedzialności przyczynowej jest więc alokacja odpowiedzialności wyniku<sup>23</sup>. Skoro odpowiedzialność wyniku ma charakter retrospektywny i służy rozliczeniu jakichś podmiotów, powinien istnieć związek między zachowaniami tych właśnie podmiotów, a będących przedmiotem odpowiedzialności faktami<sup>24</sup>. Alokacja odpowiedzialności wyniku wymaga ustalenia związku przyczynowego, choć oczywiście istnienie związku przyczynowego nie jest wyłącznym i nie zawsze jest warunkiem odpowiedzialności. Alokacja odpowiedzialności wyniku na podstawie testu związku przyczynowego jest regułą o charakterze słusznościowym, możliwa jest bowiem odpowiedzialność wyniku nieoparta na odpowiedzialności przyczynowej (choć taka będzie trudniejsza do uzasadnienia i intuicyjnie aksjologicznie wątpliwa).

Odpowiedzialność przyczynowa pełni także istotną funkcję limitującą. Zakłada bowiem, że w zasadzie nie ponosi się odpowiedzialności wyniku za zdarzenia niebędące pod jakąkolwiek kazualną kontrolą „sprawcy”. Relacja między odpowiedzialnością prawną a związkiem przyczynowym kształtuje się jednak różnorodnie – funkcje limitująca oraz alokacyjna mają charakter *prima facie*. Niekiedy prawo uznaje za odpowiedzialnego przyczynowo tego, kto spowodował nieumyślnie wypadek samochodowy ze skutkiem śmiertelnym, chociaż w istocie gdyby miał kontrolę nad zdarzeniem, to przecież

---

nr 3, s. 95 i n.; T. Dybowski, *Przyczynowość jako przestępstwo odpowiedzialności (zagadnienia wybrane)*, „Nowe Prawo” 1962, nr 1, s. 27 i n.

<sup>22</sup> H. Morris, op.cit., s. 202 i n.; T. Honoré, *Responsibility and Fault*, Oxford 2008, s. 14 i n.

<sup>23</sup> Por. np. T. Dybowski, *Przyczynowość*, s. 27 i n.

<sup>24</sup> Por. A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1967, s. 95 i n.

tego skutku by nie spowodował. Dzieje się tak ze względów instrumentalnych<sup>25</sup>. Częstokroć ponosi się jednak odpowiedzialność za to, czego się przyczynowo nie spowodowało.

W jakiejś mierze odpowiedzialność przyczynowa uzasadnia odpowiedzialność wyniku. Odpowiedź na pytanie, dlaczego to właśnie podmiot P ponosi odpowiedzialność wyniku w danym przypadku, zasadza się na stwierdzeniu więzi kauzalnej między czynem P a skutkiem prowadzącym do powstania odpowiedzialności wyniku. Stąd w typowych sytuacjach odpowiedzialność wyniku utożsamia się ze spowodowaniem jakiegoś ujemnie ocenianego skutku<sup>26</sup>.

#### 4. Źródło i granice odpowiedzialności w prawie

W pytaniu o to, za co ponosi się prawną odpowiedzialność wyniku albo prawną odpowiedzialność roli, mieszczą się zarówno kwestie źródeł, jak i granic odpowiedzialności w prawie. Odpowiedzialność przyczynową można tu pominąć z uwagi na jej charakter niejako faktyczny, natomiast odpowiedzialność roli zakorzeniona jest w oczekiwaniach żywionych względem określonej roli społecznej – jej negatywnym odzwierciedleniem będzie w znacznym stopniu odpowiedzialność wyniku (odgrywając pewną rolę, mam chronić dobra, których naruszenie jest niejako „sankcjonowane” odpowiedzialnością retrospektywną).

Przez źródła odpowiedzialności rozumieć należy tu pewne przyczyny, z powodu których *in genere* czyni się kogoś odpowiedzialnym. Chodzi mianowicie o takie typy faktów, które są oceniane negatywnie ze względu na jakieś normy i w związku z tym powodują jakąś odpowiedzialność ludzi. Pewne fakty są oceniane ujemnie

---

<sup>25</sup> Poza tym sposoby pojmowania kauzalności w prawie przede wszystkim odpowiadają potrzebie prawa jako systemu kontroli społecznej. Nie każda więc przyczyna w sensie naturalnym jest relewantna i będzie uwzględniana z punktu widzenia funkcji prawa i funkcji odpowiedzialności w prawie. Porównaj z analizą sporów wokół problemu związku przyczynowego w prawie w: P. Cane, *op.cit.*, s. 137.

<sup>26</sup> Por. T. Honoré, H. L. A. Hart, *Causation in the Law*, Oxford 1959 s. 62 i n.

zarówno moralnie, jak i prawnie. Stanowią one aksjologiczne źródło odpowiedzialności w prawie. Główne typy tych faktów są źródłem odpowiedzialności wyniku zarówno w prawie, jak i w moralności<sup>27</sup>. W pewnym uproszczeniu, źródła wiążą się z typologią przedmiotów odpowiedzialności, są to bowiem ich główne typy. Granice odpowiedzialności odnoszą się do potencjalnej możliwości uzasadnienia odpowiedzialności w prawie. Granicę wyznaczają „sferę pewności pozytywnej” w kwestii uzasadnienia odpowiedzialności w prawie. Jasne jest jednak również i to, że systemy prawne „wyznaczają granicę nieodpowiedzialności”, w szczególności ze względu na pewne wartości (np. działanie w obronie koniecznej)<sup>28</sup>.

Podstawą odpowiedzialności wyniku w prawie jest zawsze jakaś norma prawna. Zakres przedmiotowy prawnej regulacji życia społecznego jest nieograniczony (można nawet zobowiązać kogoś do niemożliwego zachowania się – choć to nie jest ani celowe, ani słuszne). Aczkolwiek odwołując się do neoliberalnych założeń umowy politycznej, można chyba stwierdzić, że granicą i źródłem regulacji prawnej jest taki kontrakt społeczny, na który zgodziłyby się racjonalne osoby tworzące jakąś wspólnotę wartości. Jeżeli wartością jest integralność wspólnoty, to z reguły wszelkie działania władzy publicznej mające za cel utrzymanie tej integralności, będą uzasadnione. Granicą ingerencji ustanowionej i legitymowanej kontraktem politycznym władzy publicznej są wszakże indywidualne prawa obywateli. Tam, gdzie obywatele mają prawa indywidualne, tam władza publiczna nie ma politycznej mocy ingerować (oczywiście, można prawa indywidualne utożsamiać np. z prawami podmiotowymi, współcześnie, w kulturze prawa stanowionego – prawami człowieka).

Wspomniano już, że zakres ingerencji władzy publicznej w sferę wolności uzależniony jest od obowiązującej ideologii, przyjmując np. poglądy liberalne, granicę ingerencji wyznaczać będzie (w naj-

---

<sup>27</sup> Moralność można różnorodnie pojmować, tutaj przyjąć trzeba jej podstawowe rozumienie, jako zespół ocen i norm uzasadnionych w tych ocenach, funkcjonujących w społeczeństwie. Oczywiście chodzi o oceny moralne, dotyczące tego co dobre albo złe.

<sup>28</sup> Por. D. Lyons, *op.cit.*, s. 170 i n.

wyższym stopniu) zasada krzywdy. W takim układzie społecznym sferę ingerencji władzy publicznej wyznacza zasada krzywdy, a przekonania moralne oparte są na pewnych powszechnych intuicjach co do dobra i zła. Ustalenia te można zrelatywizować do typowego systemu prawnego kontynentalnej kultury prawa albo innych systemów prawnych. Niezależnie od rozstrzygnięć co do legitymowanego zakresu ingerencji władzy publicznej w sferę wolności obywateli, źródła odpowiedzialności wyniku w prawie są oparte na pewnych podstawowych przekonaniach co do pryncypiów moralnych, roszczących sobie prawo do uniwersalności – o ile traktować te zasady dość ogólnie, o tyle można w nich dostrzec pewien pierwiastek uniwersalizmu.

Główne (typowe) źródła odpowiedzialności wyniku w prawie pokrywają się z głównymi (typowymi) moralnymi źródłami odpowiedzialności (podkreślmy, moralności, która ma źródło w pojmowanych liberalnie prawach indywidualnych). Typowym źródłem odpowiedzialności wyniku w prawie, w większości systemów prawnych, jest: (a) wyrządzenie szkody lub krzywdy; (b) usiłowanie (zamiar) popełnienia przestępstwa; (c) ingerencja (niesłusznna) w czyjeś prawa, wolności; (d) złamanie umowy (obietnicy); (e) osiągnięcie nieuprawnionych korzyści; (f) spowodowanie niebezpieczeństwa wyrządzenia krzywdy<sup>29</sup>. Tak samo kształtują się źródła odpowiedzialności moralnej.

Poprzedzając syntetyczną charakterystykę tychże źródeł, warto odnotować, że nie jest to wyczerpujący katalog źródeł, a tylko zasygnalizowanie podstawowych i typowych źródeł odpowiedzialności w prawie i moralności<sup>30</sup>. Można zatem wskazać także inne źródła odpowiedzialności w prawie, które będą miały silne umocowanie moralne. Większość będzie jednak wiązać się w jakiś sposób z tymi

---

<sup>29</sup> P. Cane, op.cit., s. 191 i n.

<sup>30</sup> Trudno przeoczyć, że wymienione źródła odpowiedzialności są w części zbieżne z Benthamowskimi (rozwijanymi przez R. Nozicka) „służebnościami negatywnymi” wobec innych, do których to służebności należy: powstrzymanie się od zabijania, powstrzymywanie się od kradzieży, powstrzymywanie się od zadawania ran oraz łamania umów itp. R. Nozick. *Anarchia, państwo i utopia*, Warszawa 1999, s. 45 i n.; H.L.A. Hart, *Eseje z filozofii prawa*, Warszawa 2011, s. 207 i n.

już wymienionymi. Na przykład ze złamaniem umowy (obietnicy) wiąże się poświadczenie, czy szerzej, mówienie nieprawdy jako akt składania fałszywych obietnic, co też jest w pewnym sensie źródłem odpowiedzialności w prawie. Standardowo mówienie nieprawdy jest złem moralnym, wystarczy odwołać się do moralnego kanonu religii judeochrześcijańskich (zakazu mówienia fałszywego świadectwa przeciwko bliźniemu). W każdym razie, prawda (jakkolwiek pojęta) jest moralnie wartością dodatnią, którą prawo uznaje, i to w wielu aspektach (jako przedmiot ochrony, jako zasadę procesową itd.). Warto wymienione przypadki odpowiedzialności zwięźle scharakteryzować, tym samym uzasadniając czy argumentując na rzecz takiego właśnie ich katalogu.

Wyrządzenie szkody lub krzywdy jest źródłem odpowiedzialności w prawie, a także źródłem odpowiedzialności w moralności. Przyjąć chyba można, że moralnie żaden człowiek nie powinien świadomie zabijać (krzywdzić) niewinnego człowieka<sup>31</sup>. Jak twierdzi Herbert Lionel Adolphus Hart, zakaz zabijania należy do podstawowych wymogów moralności. Podobnie zresztą jak zakaz zadawania obrażeń cielesnych. Są to wymogi, którym powinno sprostać prawo. Szkada jest też fundamentalnym źródłem odpowiedzialności wyniku, zarówno moralnej, jak i prawnej. Granice odpowiedzialności w prawie za wyrządzenie szkody lub krzywdy wyznaczone są poszanowaniem dla autonomii i decyzji osoby ludzkiej. Stąd np. zgoda pokrzywdzonego w wielu wypadkach wyłącza odpowiedzialność wyniku sprawy, tak jak nie ponosi się z reguły odpowiedzialności wyniku za eksperyment medyczny, na który pokrzywdzony wyraził zgodę. Co do zasady nie ma także podstawy żądania naprawienia szkody, którą się samemu sobie wyrządziło, a przyczynienie się do niej zmniejsza rozmiar konsekwencji osoby pociąganej za tą szkodę do odpowiedzialności<sup>32</sup>. Oczywiście, możliwe jest przełamanie tak wyznaczonej granicy. Wówczas jednak, przeważnie, ze względu

---

<sup>31</sup> Por. J. Griffin, *Sąd wartościujący*, Warszawa 2000, s. 114 i n.

<sup>32</sup> Por. m. in. A. Szpunar, *O działaniu na własne ryzyko*, „Nowe Prawo” 1978, nr 6, s. 859; W. Warkało, *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972, s. 133; T. Dybowski, *W sprawie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody*, „Nowe Prawo” 1977, nr 6, s. 820 i n.

na jakieś szczególne wartości, nie respektuje się autonomii osoby (odpowiedzialność za tzw. eutanazję) albo nie uważa się osoby za zdolną do zajęcia racjonalnego stanowiska (zgoda nieletniej na stosunek seksualny).

Usiłowanie popełnienia przestępstwa jest również źródłem odpowiedzialności w prawie. Usiłowanie jako stadium *iter delicti* na gruncie prawa stanowi źródło odpowiedzialności, jeżeli obejmuje, oprócz zamiaru popełnienia przestępstwa, także zachowanie zmierzające bezpośrednio ku dokonaniu oraz brak dokonania. Przy czym te trzy elementy muszą wystąpić łącznie. Moralność zna idącą jeszcze dalej odpowiedzialność za usiłowanie wyrządzenia szeroko pojętego zła. W sferze moralnej funkcjonuje odpowiedzialność doxastyczna, to jest odpowiedzialność za zamiar (za same tylko myśli)<sup>33</sup>. W prawie odpowiedzialność ma za przedmiot zachowanie, z tym że swoiście kwalifikowane jako naganne. Skoro w świetle większości systemów moralnych potępia się złą wolę, jako zamiar wyrządzenia zła, to tym bardziej potępia się usiłowanie tak pojęte, jak to jest na gruncie prawa. Jeżeli X chce pragnąć zabić człowieka, by nawiązać do koncepcji Harry'ego Gordona Frankfurta, to ponosi moralną odpowiedzialność wyniku za chęć zabicia człowieka, chociażby do zabójstwa nie doszło<sup>34</sup>. Granica odpowiedzialności wyniku będzie wyznaczona granicami odpowiedzialności za wyrządzenie szkody lub krzywdy.

Ingerencja w czyjeś prawa czy też wolności stanowi źródło odpowiedzialności wyniku w perspektywie moralnej, jeżeli tylko jest niesłuszna. Jest tak z co najmniej dwóch, niekoniecznie powiązanych ze sobą, powodów. Po pierwsze, ograniczoność zasobów dostępnych człowiekowi uzasadnia istnienie jakiejś formy własności oraz konieczność wypracowania reguł jej ochrony. Odpowiedzialność wyniku za naruszenie prawa własności jest więc typowym przypadkiem odpowiedzialności w prawie i odpowiedzialności w moralności związanej z naruszeniem czyichś praw. Po drugie, moralnie nie jest

---

<sup>33</sup> Por. N. Levy, *Doxastic Responsibility*, "Synthese" 2007, nr 1, s. 127–155; J. Montmarquet, *Epistemic Virtue and Doxastic Responsibility*, "American Philosophical Quarterly" 1992, nr 4, s. 331–341.

<sup>34</sup> H. Frankfurt, *Alternatywne możliwości i odpowiedzialność moralna*, w: *Filozofia moralności. Postanowienie i odpowiedzialność moralna*, red. J. Hołówka, Warszawa 1997, s. 164 i n.

dopuszczalne, ażeby ktokolwiek wykorzystując własną przewagę i bez jakichkolwiek ograniczeń, podporządkowywał sobie innych ludzi. W pierwszej płaszczyźnie przede wszystkim chodzi o prawa wobec rządu, w płaszczyźnie drugiej zwłaszcza o prawa wyznaczające pozycję jednostek w społeczeństwie wobec innych osób. Granice odpowiedzialności w prawie za wyrządzenie szkody wyznaczone są poszanowaniem dla autonomii i decyzji osoby ludzkiej, a także względami szeroko pojętego rzeczywistego i kooperacyjnie ustalonego interesu wspólnego. Są to te sytuacje, w których wyłączona jest bezprawność takiej ingerencji, np. samopomoc albo obrona konieczna.

Złamanie umowy (obietnicy) jest chyba najdawniejszym źródłem odpowiedzialności w moralności, oprócz oczywiście źródła, jakim jest krzywda. Pierwotna jest bowiem relacja „daję, abyś dał” (*do ut des*), która ma przecież charakter kontraktowy, a która – jak się uważa – leży u podstaw funkcjonowania wszelkich społeczeństw. Wyraża to także słusnościowa zasada *pacta sunt servanda*. Istnieje więc genetyczny związek treściowy między prawem a moralnością w sferze złamania umowy jako źródła odpowiedzialności wyniku. Złamanie umowy, a ściślej naruszenie zobowiązania przez niezgodne z treścią stosunku zachowanie się strony, jest źródłem odpowiedzialności prawnej (odpowiedzialność kontraktowa w prawie cywilnym). Niespełnienie obowiązku czyni dłużnika odpowiedzialnym – uruchamia odpowiedzialność prawną. Granicą odpowiedzialności w prawie jest tu niemożliwość świadczenia zgodnego z treścią zobowiązania.

Moralnie niesłuszne jest, aby ktokolwiek osiągał korzyści z powodu naruszenia w złej woli reguł uznanych za wiążące przez innych adresatów. Jest to źródło odpowiedzialności w prawie i w moralności. Dodajmy, naruszenie wiążących reguł zawsze jest złem, chyba że naruszenie jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami, w szczególności ochroną dóbr o szczególnej wartości (życia, zdrowia itp.). Omawiane źródło odpowiedzialności w prawie można również ująć ściślej. Przecież zasadą prawa cywilnego jest to, że każda korzyść uzyskana przez jakąś osobę poprzez przeniesienie wartości majątkowej od innej osoby musi być prawnie uzasadniona<sup>35</sup>. Jest to

---

<sup>35</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2006, s. 277 i n.



także zasadnicze źródło odpowiedzialności w prawie pracy<sup>36</sup>. Granicą odpowiedzialności w prawie za osiągnięcie nieuprawnionych korzyści są leżące po stronie zubożonego (czy tego, kto poniósł jakiś uszczerbek) zasady słuszności *sensu largo* (np. zasady współżycia społecznego, zadośćuczynienie przedawnionym roszczeniom, świadomość braku zobowiązania), mniej lub bardziej podbudowane instrumentalnie (przykładowo spełnienie niewymagalnego świadczenia).

Źródłem odpowiedzialności w prawie jest także spowodowanie niebezpieczeństwa zła – krzywdy czy szkody. Nieuzasadnione narażanie kogoś na utratę życia albo narażenie czyjegoś zdrowia, jest również naganne moralnie. Chodzi zwłaszcza o sytuację, w której czyjaś rola społeczna obejmuje „bycie gwarantem” jakiegoś dobra – w szczególności życia i zdrowia, a mimo to ten ktoś naraża to dobro (zwłaszcza czyjeś życie lub zdrowie) na niebezpieczeństwo. Lekarz, który dokonuje operacji pod wpływem środka odurzającego, ponosi moralną odpowiedzialność wyniku za narażenie pacjenta na utratę życia. Co więcej, ponosi taką odpowiedzialność w szeregu sytuacji, w których przeciętnej osobie odpowiedzialności nie przypiszemy. Niewątpliwie będą to zdarzenia relewantne moralnie. Narażenie życia lub zdrowia osoby jest także źródłem odpowiedzialności w prawie – zwłaszcza prawie karnym. Jest to również źródło odpowiedzialności wyniku prawie cywilnym. Można np. żądać zaniechania działań zagrażających dobrom osobistym. Przedmiotem ochrony prawnej są pewne uznane społeczne wartości, do których należy życie i zdrowie. System prawny chroni te wartości zarówno przed naruszeniem, jak i przed narażeniem na niebezpieczeństwo. Odpowiedzialność wyniku za narażenie tychże wartości czy dóbr na niebezpieczeństwo motywowana jest różnorodnie, przeważnie względami ogólnoprewencyjnymi<sup>37</sup>. Zachowania, które w oparciu o wiedzę o prawidłowościach typowo wywołujących pewne ujemnie kwali-

---

<sup>36</sup> W części regulującej prawa pracownicze – chodzi o to, aby pracodawca nie uzyskał nieuprawnionych i niesłusznych korzyści itd.

<sup>37</sup> To jest względem na potrzebę eliminacji pewnych zachowań w przyszłości. Por. na ten temat J. Giezek, w: M. Bojarski (red.), J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne*, s. 86.

fikowane stany rzeczy, zjawiska, nie są aprobowane ani prawnie, ani moralnie. Natomiast ich sprawca za samo narażenie – ponosi odpowiedzialność. Granice odpowiedzialności wyniku w prawie za narażenie na niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody wyznaczone są granicami odpowiedzialności za jej wyrządzenie.

## 5. Podsumowanie

Odpowiedzialność prawna może różnorodnie być pojmowana, a w zależności od sposobu jej rozumienia będzie pełniła różne funkcje. Funkcje te będą jednak względem siebie komplementarne i będą w znacznym stopniu odzwierciedlały funkcje prawa jako takiego. Ujawnia to rolę odpowiedzialności w prawie, zajmuje ona bowiem bez wątpienia centralne miejsce wśród konstrukcji czy instytucji prawnych.

Odwołanie się do pewnych rudymenarnych intuicji moralnych prowadzi do ogólnej konstatacji, że główne źródła odpowiedzialności w moralności oraz źródła odpowiedzialności w prawie, w swym zrębie, pokrywają się. Oczywiście, nie ma koniecznego związku treściowego między prawem a moralnością. Nie ulega jednak wątpliwości, że źródłem odpowiedzialności w prawie mogą być i są preferencje moralne jakiejś grupy osób. Przyjąć trzeba, że pozytywna ocena takiego stanu rzeczy jest możliwa, gdy udział wszelkich zainteresowanych kooperacją grup społecznych jest możliwy (trzeba odwołać się tutaj do jakiegoś modelu deliberatywnego demokracji).

Granica odpowiedzialności wytyczona przez liberalny ideał społeczeństwa, którą jest zasada krzywdy, rzutuje na zakres poszczególnych źródeł odpowiedzialności. W modelu komunitariańskim dobro albo przekonania moralne wspólnoty będzie uzasadniało dalej idącą ingerencją i inaczej zakreślony katalog źródeł odpowiedzialności w prawie. Na ów katalog źródeł odpowiedzialności wpływać będzie „niedostatek” moralności w prawie (prawo rażąco niesprawiedliwe albo niesprawiedliwe) i tej szeroko pojętej moralności „nadmiar” (nadmierny wpływ doktryn – preferencji moralnych na treść prawa). Najpewniej jednak wymienione źródła nie ulegną istotnej modyfikacji. W aspekcie funkcjonalnego oddziaływania na siebie prawa

i moralności przykład odpowiedzialności ukazuje praktyczną nierozzerwalność tych dwóch systemów normatywnych – systemów kontroli społecznej. Mowa oczywiście o odpowiedzialności jako pewnej praktyce społecznej – odpowiedzialności praktycznej i faktycznie funkcjonującej. Jest instytucją pozwalającą istnieć wspólnocie czy społeczności, czemu także służy moralność i prawo jako takie.

## STRESZCZENIE

### Funkcje, źródła i granice odpowiedzialności w prawie

Artykuł stanowi próbę zarysowania dwóch zagadnień związanych z odpowiedzialnością prawną. Pierwsze zagadnienie dotyczy funkcji odpowiedzialności prawnej. W opracowaniu omówiono sposoby pojmowania odpowiedzialności prawnej. Każdemu z możliwych sposobów jej pojmowania przyporządkowane zostały pewne funkcje. Będą one względem siebie komplementarne i będą w znacznym stopniu odzwierciedlały funkcje prawa jako takiego. Ujawnia to rolę odpowiedzialności w prawie. Zajmuje ona bowiem centralne miejsce wśród instytucji prawnych. Zagadnienie drugie z kolei dotyczy źródeł i granic odpowiedzialności prawnej (w relacji do moralności). W aspekcie funkcjonalnego oddziaływania na siebie prawa i moralności przykład odpowiedzialności ujawnia praktyczną nierozzerwalność tych dwóch systemów normatywnych. Funkcje i etyczne źródła oraz granice odpowiedzialności prawnej i moralnej będą zasadniczo takie same, co wiązać należy z tym, że odpowiedzialność odgrywa społecznie taką samą rolę w prawie i w moralności.

**Słowa kluczowe:** odpowiedzialność prawna; prawo a moralność; funkcje odpowiedzialności; źródła i granice odpowiedzialności prawnej

## SUMMARY

### The functions, sources and limits of legal responsibility

The article refers to the functions, sources and limits of liability in law. The study constitutes an attempt to draw up two issues related to legal liability. The first issue concerns the functions of legal responsibility. The methods of understanding legal responsibility have been discussed. To each of the possible ways of its understanding, certain functions have been assigned.

They will be complementary in regards to each other and will largely reflect the functions of the law as such. This reveals the role of responsibility in law. This is due to the fact that it takes a central place among legal institutions. The second question, in turn, refers to the sources and limits of liability (in relation to morality). In the aspect of functional interaction between law and morality, an example of responsibility is revealed by practical inseparability of these two normative systems. Functions and ethical sources and limits of legal and moral responsibility will essentially be the same, which should be associated with the fact that responsibility plays a socially equal role in law and in morality.

**Keywords:** responsibility; liability; law and morality; the functions of liability; the functions of law; the limits of law and liability

## BIBLIOGRAFIA

- Barnett R. E., *Restytucja*, w: *Filozofia moralności. Wina, kara, wybaczenie*, red. J. Hołówka, Warszawa 2000.
- Batawia S., *Wstęp do nauki o przestępcy. Zagadnienie skłonności przestępczych*, Warszawa 1931.
- Bogucka I., *O pojęciu „funkcja prawa”*, „Państwo i Prawo” 1990, z. 9.
- Bojarski M. (red.), Giezek J., Sienkiewicz Z., *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2012.
- Cane P., *Responsibility in Law and Morality*, Oxford–Portland 2002.
- Chauvin T., *Sprawiedliwość: między celowością a bezpieczeństwem prawnym. Ewolucja poglądów Gustawa Radbrucha*, „Studia Iuridica” 1999, t. XXXVII.
- Christie N., *Dogodna ilość przestępstw*, Warszawa 2004.
- Claes E., Devroe W., Keirsbilck B., w: *Facing the Limits of the Law*, eds. E. Claes, W. Devroe, B. Keirsbilck, Berlin–Heidelberg 2009.
- Coleman J., Mendlow G., *Theories of Tort Law*, <http://plato.stanford.edu>, (dostęp: 22.02.2017 r.).
- Dalka S., *Problem związku przyczynowego w prawie cywilnym*, „Zeszyt Naukowy Wydziału Prawa i Administracji UG” 1976, nr 3.
- Dybowski T., *Przyczynowość jako przesłanka odpowiedzialności (zagadnienia wybrane)*, „Nowe Prawo” 1962, nr 1.
- Dybowski T., *W sprawie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody*, „Nowe Prawo” 1977, nr 6.
- Frankfurt H., *Alternatywne możliwości i odpowiedzialność moralna*, w: *Filozofia moralności. Postanowienie i odpowiedzialność moralna*, red. J. Hołówka, Warszawa 1997.

- Gardner J., *Law and Morality*, <http://users.ox.ac.uk/> (dostęp: 22.02.2017 r.).
- Griffin J., *Sąd wartościujący*, Warszawa 2000.
- Hart H.L.A., *Eseje z filozofii prawa*, Warszawa 2011.
- Hart H.L.A., *Pojęcie prawa*, Warszawa 1998.
- Honoré T., Hart H. L. A., *Causation in the Law*, Oxford 1959.
- Honoré T., *Responsibility and Fault*, Oxford 2008.
- Kaliński M., *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2011.
- Kramer M. H., *Responsibility in Law and Morality by Peter Cane*, "The Philosophical Review" 2004, nr 1.
- Królikowski M., *Komunikacyjne teorie kary jako współczesne retributywne uzasadnienie kary kryminalnej*, „Studia Iuridica” 2004, t. XLIII.
- Krygier M., *Cztery pytania o rządy prawa: Dlaczego? Co? Gdzie? I kogo to obchodzi? Część I*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2011, nr 2.
- Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986.
- Levy N., *Doxastic Responsibility*, "Synthese" 2007, nr 1.
- Lyons D., *Etyka i rządy prawa*, Warszawa 2001.
- Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2002.
- Montmarquet J., *Epistemic Virtue and Doxastic Responsibility*, "American Philosophical Quarterly" 1992, nr 4.
- Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2004.
- Morris H., *Osoba a kara*, „Ius et Lex” 2006, nr 1.
- Nozick R., *Anarchia, państwo i utopia*, Warszawa 1999.
- Peno M., *Prawna odpowiedzialność z tytułu pełnienia roli społecznej*, „Acta Universitatis Lodzianensis Folia Iuridica” 2015, nr 74.
- Peno M., *Uwarunkowania etyczne odpowiedzialności dyscyplinarnej członka samorządowego kolegium odwoławczego*, w: *Samorządowe Kolegia Odwoławcze w systemie administracji publicznej*, red. R. Bucholski, J. Jaśkiewicz, A. Mikos-Sitek, Warszawa 2016.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2006.
- Ripstein A., *Equality, Responsibility, and the Law*, Cambridge 1999.
- Snyder T., *Czarna ziemia. Holocaust jako ostrzeżenie*, Kraków 2015.
- Szpunar A., *O działaniu na własne ryzyko*, „Nowe Prawo” 1978, nr 6.
- Utrat-Milecki J., *Podstawy penologii. Teoria kary*, Warszawa 2006.
- Wacks R., *Law: A Very Short Introduction*, Oxford 2008.
- Warkało W., *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972.
- Winstone M., *Generalne Gubernatorstwo*, Poznań 2015.
- Wojciechowski B., *Interkulturowe prawo karne. Filozoficzne podstawy karnia w wielokulturowych społeczeństwach demokratycznych*, Toruń 2009.
- Wolter A., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1967.

Wolter W., *Związek przyczynowy w prawie karnym*, Kraków 1953.

Wronkowska S., Ziemiński Z., *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001.

Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2012.

Ziemiński Z., *O pojmowaniu celu, zadania, roli i funkcji prawa*, „Państwo i Prawo” 1987 nr 12.

Ziemiński Z., *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992.